

Sygn. akt VII Ka 760/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Marzena Wach

przy udziale oskarżyciela st. asp. Jacka Kępińskiego

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2013 roku

sprawy P. G., obwinionego z art. 86 § 1 kw, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 20 czerwca 2013 roku, w sprawie IX W 731/13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. Obciąża obwinionego P. G. wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych i opłatą w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

VII Ka 760/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 roku, w sprawie P. G. (IX W 731/13), obwinionego o to, że w dniu 15 lutego 2013 roku, około godziny 09:30, na drodze S.-G., około 200 metrów przed skrzyżowaniem z drogą na R., kierując samochodem marki I. o nr rej. (...), podczas manewru wymijania z pojazdem V. (...) o nr rej. (...), nie zachował bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia się i uszkodzenia pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

orzekł:

I. obwinionego P. G. uznał za winnego zarzucanego mu czynu, za który skazał go na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zaś na podstawie art. 86 § 1 kw wymierzył karę grzywny w kwocie 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) zł, opłatą w kwocie 30 (trzydziestu) zł oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 570,57 (pięciuset siedemdziesięciu 57/100) zł.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca obwinionego, który na podstawie art. zaskarżył go w całości, na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 1 kpw zarzucając:

1/ obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wyroku, w tym art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegającą na znacznym przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i rozstrzygnięciu szeregu wątpliwości na niekorzyść obwinionego P. G., a nadto oparciu zaskarżonego wyroku tylko na dowodach przemawiających na niekorzyść w/w oraz nie uwzględnieniu dowodów dla niego korzystnych i tak:

a/ całkowitym pominięciu niezwykle istotnego faktu, że na zdjęciach ustawienie pojazdów nie odpowiada ich wzajemnej pozycji w chwili zdarzenia;

b/ nie wyjaśnieniu znaczenia słów opiniującego w sprawie biegłego E. R., który składając ustną opinię stanowczo stwierdził, iż „nie może wykluczyć którejkolwiek z wersji zdarzenia” przedstawionych przez kierujących;

c/ nie odniesieniu się do istotnego faktu i całkowity brak oceny dowodu, na jaki w toku postępowania powoływał się obwiniony, iż do zdarzenia doszło kilka metrów przed drzewem znajdującym się po prawej stronie drogi w kierunku miejscowości S.;

d/ nieuzasadnionym przyjęciu, iż pojazd obwinionego przed zdarzeniem poruszał się z pewnym przekroczeniem osi jezdni w sytuacji, gdy na jezdni nie ma jakiegokolwiek oznaczenia poziomego wyznaczającego oś, a mocno zaśnieżone pobocza nie umożliwiały nawet wskazania połączenia pasa ruchu z nieutwardzonym poboczem drogi;

e/ nie wyjaśnieniu znaczenia słów świadka D. S., który opisywał w jaki to „kreatywny sposób, przy pomocy sznurka” dokonywał wspólnie z K. R. pomiarów na miejscu kolizji;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że P. G. popełnił przypisane mu wykroczenie w sytuacji, gdy na podstawie zebranego materiału dowodowego nie można jednoznacznie wskazać na osobę obwinionego, jako sprawcę wykroczenia opisanego we wniosku o ukaranie.

Podnosząc powyższe zarzuty autor apelacji sformułował wniosek alternatywny o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego P. G. od przypisanego mu czynu;

ewentualnie

- uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Trudno oczywiście winić skarżącego, że w swoich rozważaniach mających na celu wsparcie stawianych w apelacji zarzutów skoncentrował się na dowodach mogących wprowadzić nową jakość w dokonanej przez sąd a quo klasyfikacji dowodów, niemniej jednak jednostronność zaprezentowanej argumentacji spowodowała, że z pola widzenia obrońcy umknęły dowody dla obwinionego niekorzystne, jak też wnikliwa analiza wszystkich dowodów zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dostrzegająca mankamenty materiału dowodowego, ale równocześnie w sposób logiczny, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania oddzielająca dowody nie mające znaczenia dla odtworzenia prawdy materialnej, zaś w przypadku dowodu, jakim jest wspomniana w apelacji opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, dokonująca wyboru jednej z wersji, nie tylko w oparciu o stopień prawdopodobieństwa zawarty we wnioskach końcowych opinii, ale również wsparcie tejże przyjętej wersji innym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadków jadących samochodem marki V., jak też wyjaśnieniami obwinionego. W rzeczy samej rację ma obrońca, że czynności mające na celu zabezpieczenie śladów mogących mieć znaczenie dla ustalenia sprawcy wykroczenia, jak też następujące po nich czynności przetworzenia spostrzeżeń na materiał dowodowy (szkic 6, notatka urzędowa k. 3) od strony metodologicznej są wadliwe. Nie znaczy to jednak, że będące ich następstwem dowody są nieprzydatne w całym zakresie zgromadzonych w nich informacji, zaś w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym, nie mogły zostać wykorzystane w procesie poszukiwania uwiarygodnienia jednej z wersji prezentowanych w toku prowadzonego postępowania przez kierowców obydwu pojazdów. Chodzi tu w szczególności o dokumentację fotograficzną z miejsca zdarzenia pozwalającą na stwierdzenie, że pomimo zalegającego na poboczach i częściowo jezdni śniegu nie było w konkretnym przypadku sytuacji, w której kierowcy nie mogliby wytyczyć pasów ruchu, zgodnie z definicją wyrażoną w art. 2 pkt 7 ustawy Prawo o ruchu

drogowym. O ile rzeczywiście na jezdni pasy ruchu nie były oddzielone znakami poziomymi, to jednak nie oznacza to, że nie istniała oś jezdni wytyczona wyobraźnią kierowców (pasem ruchu jest pas wzdłuż jezdni, po którym może poruszać się jeden rząd pojazdów wielośladowych; podział jezdni na pasy ruchu może nastąpić liniami segregacyjnymi (znakami poziomymi), lub też nie, z tym że w tym ostatnim wypadku trzeba je sobie wyobrazić ... Komentarz do Ustawy Prawo o ruchu drogowym R.A. Stefański Wydawnictwo LEX 2008).

Przechodząc od merytorycznej oceny zarzutów apelacji wypada zauważyć, że już w pierwszych wyjaśnieniach obwiniony nie kwestionował swojej winy za zaistniałe zdarzenie dostrzegając jednak również zawinienie drugiego z kierowców. Stąd też nie był nawet zainteresowany wezwaniem policji, czego domagał się kierowca V.. Ta część materiału dowodowego wprowadza bardzo istotną wiedzę na temat okoliczności zdarzenia, która poszerzona o informacje zawarte w notatce urzędowej funkcjonariusza policji, potwierdzonej jego zeznaniami, pozwala na merytoryczne odniesienie się do wniosków opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, nie odrzucającego wersji obwinionego, ale równocześnie konsekwentnie utrzymującego, że bardziej prawdopodobna jest wersja, wedle której to obwiniony przekraczając oś jezdni doprowadził do kolizji obydwu pojazdów, nawet przy uwzględnieniu śladów pozostawionych na miejscu zdarzenia, które z uwagi na ruch pojazdów i czynności podejmowane przez samego obwinionego (zeznania K. K.) niewątpliwie nie odpowiadały ich usytuowaniu w czasie kolizji. Nie sposób przyjąć w ślad za apelacją by tego rodzaju wnioskowanie biegłego wprowadzało wątpliwość, mogącą odwrócić dokonaną przez sąd meriti ocenę dowodów, albowiem sąd nie dokonał ustaleń faktycznych tylko w oparciu o opinię biegłego, ale również inny materiał dowodowy, w tym zeznania kierowcy samochodu V. i pasażerki tego pojazdu. Rację ma skarżący, że nie sposób przyjąć by do zdarzenia doszło przy usytuowaniu pojazdów, jak w dokumentacji fotograficznej. Nie zmienia to jednak faktu, że doszło do niego w momencie, kiedy w świadomości obwinionego pojawił się obraz dostrzeżonego blisko jezdni drzewa, zachodzącego w skrajnię, kojarzony z wiedzą na temat wysokości prowadzonego pojazdu, co determinowało jego sposób jazdy, jak wynika z przywołanej wcześniej notatki urzędowej (w postępowaniu w sprawach o wykroczenia mogącej stanowić dowód samoistny) oraz zeznań świadka R., wreszcie zeznań P. K. i jego żony, skutkujący kolizją i będący jej jedyną przyczyną. Trzeba równocześnie zwrócić uwagę, że czynności podejmowane na miejscu zdarzenia przez funkcjonariuszy policji polegały m.in. na ustawieniu pojazdów, w tym samochodu I., na wysokości przedmiotowego drzewa i jak wynika z zeznań K. R. takie ustawienie pojazdów powodowało, że zahaczały o siebie lusterkami. Zarzut apelacji wskazujący na wadliwość takiego ustalenia z powodu nieuwzględnienia wersji obwinionego, że do zdarzenia doszło kilka metrów przed drzewem jest w tych okolicznościach zupełnie nieistotny, albowiem z punktu widzenia dynamiki ruchu drogowego obwiniony musiał wcześniej podjąć manewr, który w jego przeświadczeniu pozwoliłby na swobodny przejazd obok drzewa, bez zahaczenia skrzynią ładunkową o gałęzie. Stąd też za nieistotny ocenić należy również ten zarzut apelacji, w którym zakwestionowano wartość przeprowadzonych na miejscu oględzin i dokonywanych pomiarów, albowiem pomiary te miały znaczenie wtórne dla dokonywanej analizy dowodów, a nadto zostały wprowadzone do materiału dowodowego pomiary dokonane przez powołanego w sprawie biegłego, konwalidującego wadliwe czynności funkcjonariuszy policji. Nie można rzecz jasna wywodzić na podstawie uzasadnienia zaskarżonego wyroku by doszło do obrazy przepisu art. 5 § 2 kpk, albowiem sąd nie powziął w procesie oceny zgromadzonych i ujawnionych dowodów jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia wątpliwości, a wszystkie sugerowane w apelacji rozstrzygnął zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 kpk.

W uwzględnieniu powyższych uwag zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 634 kpk, art. 616, 617 kpk w zw. z art. 119 kpw, § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania ... w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 118 poz. 1269 z 2001 roku), art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zmianami).